

# PIH, Dzi

Złość, nienawiść, zazdrość, zawiść  
Zawiść nie zaprzeczysz, nic nie zrobisz, nic  
Masz to wyryte na liniach dłoni,  
Wiesz jak jest, prawda boli  
Złość, nienawiść, zazdrość, zawiść  
Czujesz to w sercu gdy wstajesz nad ranem  
Rozdrapujesz zabliznioną ranę  
Masz to głęboko zakodowane  
Chada i PiH, to dla zagubionych światło  
Nikt nie obiecywał nam, że w życiu będzie łatwo  
Za hajsem pogoń, HWD wrogom  
Zobacz ile osób, dziś ufa naszym słowom  
Na Twoim miejscu ze wstydu się spalam  
Dobrze pamiętam jak okradłeś ziomalę  
Uśmiech na twarzy, jeszcze się sparzysz  
Na drugi raz już ręka Ci zadrzy  
Nie jestem święty, lecz to potępiam  
Na Twojej szyji zaciska się pętla  
Dałeś mi powód, choć nie chce mieć wrogów  
Oko za oko, ząb za ząb i do przodu  
Ja dziś potrafię do błędu się przyznać  
Trudna decyzja, ciężko to wyznać  
Na dzień dzisiejszy tak to wygląda  
Bądź sprawiedliwy w swoich poglądach  
Mieszkając tu mamy to czego wy nie znacie - honor  
Dziś Judaszu, wczoraj bracie  
Po co się przybijasz jak nie dotrzymasz słowa  
Najważniejsza sprawa to ze swoimi zgoda  
Mieszkając tu mamy to czego wy nie znacie - honor  
Dziś Judaszu, wczoraj bracie  
Po co się przybijasz jak nie dotrzymasz słowa  
Najważniejsza sprawa to ze swoimi zgoda  
Znam wielu ludzi, niektórzy są fałszywi uwierz  
A tak w ogóle, może teraz o Tobie mówię  
Patrzysz w zęby koni, nauczyła kłeska Troi  
Tym razem nie alarmów ale widzę, że się boisz  
Pełne lęku oczy, na ustach kłamstwa motyw  
Na koncie ploty, poszły w krwiobieg jak narkotyk  
Zażekasz się, nie masz z tym nic wspólnego  
Masz szczerych przyjaciół, oni mówią co innego  
Nikt o zdrowych zmysłach nie darzy Cię zaufaniem  
Matka karmiąc piersią zakładała Ci kaganiec  
Czas nam pokaże, nie przejdzie Ci płazem  
Wierz mi, za dużo przybłęd napsuleś krwi  
Prawda to nie światło dnia, przed nią nie uciekniesz  
Kłamstwo jak szyba pod naporem pęknie  
Nie pozostane dłużny, też życzę Ci źle  
Mimo że Twoje rany goją się jak na psie  
Mieszkając tu mamy to czego wy nie znacie - honor  
Dziś Judaszu, wczoraj bracie  
Po co się przybijasz jak nie dotrzymasz słowa  
Najważniejsza sprawa to ze swoimi zgoda  
Mieszkając tu mamy to czego wy nie znacie - honor  
Dziś Judaszu, wczoraj bracie  
Po co się przybijasz jak nie dotrzymasz słowa  
Najważniejsza sprawa to ze swoimi zgoda  
Twoje życie przypomina mi żywot Judasza  
Wystarczy jedno słowo, słowo PRZEPRASZAM  
Sam nie wporządku, a we mnie widzi wroga  
I ciągle czeka aż powinie mi się noga  
Kiedy przychodzi do beefu to pizdy błędną  
Kiepsko wyglądasz, jesteś z nich jedną  
Puste życie, twarzy Ci nie żłobi  
Krzesło, na którym siedzisz ma trzy nogi

Dziś jesteś tym, jutro innym jak kameleon  
Jak jakiś pedał zmieniasz płeć co sezon  
Kurewskie zagrywki, wychodzą Ci bokiem  
Nie wierze w Boga, Ty wierzysz pieniądz Twoim Bogiem  
Mieszkając tu mamy to czego wy nie znacie - honor  
Dziś Judaszu, wczoraj bracie  
Po co się przybijasz jak nie dotrzymasz słowa  
Najważniejsza sprawa to ze swoimi zgoda  
Mieszkając tu mamy to czego wy nie znacie - honor  
Dziś Judaszu, wczoraj bracie  
Po co się przybijasz jak nie dotrzymasz słowa  
Najważniejsza sprawa to ze swoimi zgoda